



Sygn. akt II CSK 375/07

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 11 grudnia 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Helena Ciepla (przewodniczący)

SSN Grzegorz Misiurek

SSN Dariusz Zawistowski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Z.K.
przeciwko P. Spółce Akcyjnej
o odszkodowanie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 11 grudnia 2007 r.,
skargi kasacyjnej powoda
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 12 kwietnia 2007 r., sygn. akt [...],

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w Ł. wyrokiem z dnia 10 lipca 2006 r. uwzględnił powództwo o zapłatę 203 000 zł. wniesione przez Z.K. przeciwko P. S.A.

Sąd Okręgowy ustalił, że powód prowadzi działalność gospodarczą. W dniu 18 grudnia 2004 r. ubezpieczył u strony pozwanej w zakresie autocasco samochód ciężarowy z przyczepą służący do przewozu drewna. W dniu 25 sierpnia 2005 r. wieczorem samochód ten został zaparkowany w miejscowości C., w pobliżu domu jego kierowcy, który pozostawił samochód na poboczu drogi, na terenie nie ogrodzonym. Samochód był zamknięty. Rano około godz. 5.00 kierowca stwierdził brak pojazdu. Jego poszukiwania prowadzone przez policję i powoda nie przyniosły rezultatu. W skradzionym samochodzie znajdowały się dowody rejestracyjne tego pojazdu i przyczepy. Były umieszczone w schowku zamykanym na klucz. Postępowanie karne prowadzone w sprawie kradzieży pojazdu zostało umorzone z uwagi na nie wykrycie jej sprawcy. Strona pozwana odmówiła powodowi wypłaty odszkodowania z uwagi na pozostawienie w skradzionym pojeździe dowodów rejestracyjnych, co naruszało postanowienia ogólnych warunków ubezpieczenia (dalej-owu) dotyczące sposobu ich zabezpieczenia.

Sąd pierwszej instancji uznał powództwo za usprawiedliwione w świetle treści umowy ubezpieczenia zawartej przez strony. W ocenie Sądu Okręgowego nie zachodziła podstawa do odmowy wypłaty odszkodowania przez stronę pozwaną z przyczyn przez nią powoływanych. Dowody rejestracyjne zostały pozostawione w schowku w kabinie pojazdu zamykanych na klucz, który miał przy sobie kierowca. Dokumenty te były więc prawidłowo zabezpieczone.

Sąd Apelacyjny po rozpoznaniu apelacji strony pozwanej zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że powództwo oddalił. Sąd drugiej instancji podzielił ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego podkreślając, że przed zawarciem umowy ubezpieczenia powodowi został doręczony tekst owu i strony były związane jego postanowieniami. Zdaniem Sądu Apelacyjnego wprowadzenie do ogólnych warunków ubezpieczenia postanowienia o wyłączeniu odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń w zakresie szkód powstałych w wyniku kradzieży pojazdu w sytuacji, gdy nie dokonano zabezpieczenia dokumentów skradzionego pojazdu z należytą

starannością poza tym pojazdem, miało znaczenie dla zmniejszenia prawdopodobieństwa powstania wypadku ubezpieczeniowego i nie naruszało interesu żadnej ze stron umowy ubezpieczenia. Pogląd Sądu pierwszej instancji, że zabezpieczenie dowodów rejestracyjnych w skrytce wewnątrz pojazdu odpowiadało wymogom określonym w owu nie zasługiwał na aprobatę i należało podzielić stanowisko strony pozwanej, że ubezpieczony naruszył ich postanowienia w tym zakresie. Miało to wpływ na powstanie szkody, względnie jej rozmiar, gdyż ułatwiło sprawcy kradzieży korzystanie z pojazdu i wprowadzenie go do obrotu. Nadto kradzież ta, w świetle zasad doświadczenia życiowego, nie mogła mieć przypadkowego charakteru. Pozostawienie przez kierowcę pojazdu w pobliżu miejsca jego zamieszkania było prawdopodobnie stałą praktyką, zaobserwowaną przez sprawców kradzieży. Z tych względów można było postawić powodowi zarzut niedbalstwa. Zgodnie z brzmieniem art. 827 § 1 k.c. w razie rażącego niedbalstwa poszkodowanego nie należy mu się odszkodowanie chyba, że zapłata odszkodowania odpowiada w danych okolicznościach zasadom współżycia społecznego, albo interesom gospodarki narodowej. Te przesłanki do wypłaty odszkodowania nie zostały spełnione, biorąc pod uwagę, że skradzione mienie nie stanowi dorobku całego życia powoda, lecz wchodziło w skład przedsiębiorstwa prowadzonego na znaczną skalę.

Skarga kasacyjna powoda została oparta o obie podstawy określone w art. 398¹ § 1 k.p.c. W ramach podstawy naruszenia prawa materialnego skarżący zarzucił obrazę art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej oraz art. 827 § 1 k.p.c., w wyniku błędnej wykładni tych przepisów, zaś w ramach podstawy naruszenia przepisów postępowania obrazę art. 233 § 1 i art. 316 § 1 k.p.c. W oparciu o te zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa, ewentualnie jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z brzmieniem art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Z tego względu zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., w wyniku dokonania przez Sąd drugiej instancji dowolnej oceny materiału dowodowego, nie mógł stanowić podstawy

uwzględnienia skargi kasacyjnej. Usprawiedliwiony był natomiast drugi z zarzutów naruszenia przepisów postępowania dotyczący przyjęcia przez Sąd, bez oparcia w materiale dowodowym zgromadzonym przed zamknięciem rozprawy, że pozostawianie skradzionego samochodu przez kierowcę w pobliżu jego domu było stałą praktyką ze strony kierowcy, która została zaobserwowana przez sprawców kradzieży. Uwzględniając materiał dowodowy zebrany przez Sąd pierwszej instancji, którego Sąd Apelacyjny nie uzupełniał, brak było istotnie podstaw, aby poza ustaleniami Sądu Okręgowego przyjmując dodatkowo, że kierowca pojazdu stale parkował go przed swoim domem i praktyka ta została zauważona i wykorzystana przez sprawców kradzieży. Sąd Apelacyjny stwierdził, że było to wprawdzie jedynie prawdopodobne zachowanie kierowcy, jednakże dalej, w ślad za tym przyjęł, że miało to wpływ na wynik postępowania karnego i na możliwość przypisania powodowi niedbalstwa w rozumieniu art. 827 § 1 k.c. Ostatecznie zatem stwierdzenie odnoszące się do domniemanej praktyki kierowcy było dla sposobu rozstrzygnięcia równoznaczne z jej ustaleniem. Ten element stanu faktycznego został uwzględniony jako jedna z przesłanek wpływających na ocenę, że zachowanie poszkodowanego nosiło cechy rażącego niedbalstwa, co doprowadziło tym samym także do naruszenia prawa materialnego - art. 827 § 1 k.c. Treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie pozwala jednocześnie przyjąć, że w ocenie Sądu Apelacyjnego, przy pominięciu wskazanej wyżej okoliczności i ograniczeniu się do oceny zachowania kierowcy pojazdu, związanego z samym pozostawieniem w schowku samochodu dowodów rejestracyjnych, istniałyby nadal podstawy dla przyjęcia stanowiska, że zachowanie poszkodowanego miało cechy rażącego niedbalstwa. Kwestia ta miała zaś istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

Strony zawarły umowę, której istotne postanowienia regulowały ogólne warunki ubezpieczenia. Powoływanie się przez stronę pozwaną na naruszenie przez powoda postanowień owu, które nakładały na niego obowiązek odpowiedniego zabezpieczenia dokumentów ubezpieczonego pojazdu wymagało zatem, co do zasady, oceny w kontekście naruszenia przez powoda obowiązku wykonania umowy zgodnie z jej treścią (art. 354 § 1 k.c.). Według ogólnej zasady wyrażonej w treści art. 354 i 355 k.c. wykonanie zobowiązania powinno odpowiadać także jego celowi społeczno-gospodarczemu i zasadom współzycia

społecznego, przy uwzględnieniu staranności ogólnie wymaganej w stosunkach danego rodzaju. Uwzględniając charakter umowy ubezpieczenia określony przez przepisy k.c. należy przyjąć, że ograniczają one istotnie możliwość przypisania ubezpieczającemu takiego nienależytego wykonania umowy, które prowadzi do zwolnienia z odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń. Przewidują bowiem co do zasady obowiązek wypłaty odszkodowania w przypadku zajścia wypadku ubezpieczeniowego przewidzianego w umowie ubezpieczenia. Podstawowym obowiązkiem ubezpieczającego jest zaś uiszczenie odpowiednio skalkulowanej przez zakład ubezpieczeń składki, która uwzględnia poziom jego ryzyka.

W orzecznictwie przyjęto, że wyłączenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń poprzez odpowiednią redakcję ogólnych warunków ubezpieczenia jest możliwe, o ile dotyczy nałożenia na ubezpieczającego obowiązku zachowania rozsądnych środków ostrożności przy obchodzeniu się z ubezpieczonym mieniem i przewiduje odmowę wypłaty świadczenia ubezpieczeniowego, jeśli ich niedopełnienie miało równocześnie wpływ na powstanie szkody lub jej rozmiar. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 1983 r., I CR 189/83, OSNCP 1984, nr 4, poz. 54). Dają temu wyraz także przepisy szczególne kodeksu cywilnego dotyczące umowy ubezpieczenia, przewidujące zwolnienie zakładu ubezpieczeń z odpowiedzialności, gdy szkoda została wyrządzona w wyniku rażącego niedbalstwa ubezpieczonego (art. 827 § 1 k.c.) lub dopuszczenia się rażącego niedbalstwa w wykonaniu obowiązku podjęcia przez ubezpieczonego wszelkich dostępnych środków w celu zmniejszenia szkody (art. 826 § 2 k.c.).

W tym kontekście wymagały rozważenia postanowienia owu przewidujące wyłączenie odpowiedzialności strony pozwanej w wypadku kradzieży ubezpieczonego pojazdu dokonanej w sytuacji, gdy nie zostały zabezpieczone z należytą starannością poza pojazdem dokumenty, takie jak dowód rejestracyjny lub karta pojazdu. Nie zasługiwał przy tym na uwzględnienie zarzut, że postanowienia owu w tym zakresie zostały sformułowane niejednoznacznie i Sąd Apelacyjny przyjmując odmienny punkt widzenia dopuścił się błędnej wykładni art. 12 ust. 3 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej.

Ocena, czy ubezpieczający zaniechał należytego zabezpieczenia dowodu rejestracyjnego w stopniu pozwalającym przypisać mu rażące niedbalstwo wymaga

rozważenia indywidualnych okoliczności, w których powstała szkoda i nie pozwala przyjąć, że ma ono miejsce automatycznie w każdym wypadku, gdy taki dokument nie został zabezpieczony poza pojazdem, jak mogłoby sugerować brzmienie owu stosowanych przez stronę pozwaną. Dla wyłączenia odpowiedzialności strony pozwanej nie było wystarczające stwierdzenie, że pozostawienie w zamkniętym schowku w kabinie pojazdu dowodu rejestracyjnego miało wpływu na powstanie szkody, gdyż ułatwiło sprawcy kradzieży korzystanie ze skradzionego pojazdu. Jak już wyżej wskazano dla zwolnienia się z odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń konieczne jest również ustalenie istotnego zawinienia ubezpieczonego, zaś ocena Sądu Apelacyjnego, że doszło do rażącego niedbalstwa ze strony ubezpieczonego, była związana z wadliwym stwierdzeniem, że miała miejsce stała praktyka parkowania pojazdu przez kierowcę w pobliżu miejsca jego zamieszkania, która została zaobserwowana przez sprawców kradzieży i ułatwiła jej dokonanie.

Nie znajdowało również uzasadnienia stanowisko, że utrata przez powoda pojazdu, który nie stanowił dorobku całego życia powoda nakazywało przyjąć, że zasady współżycia społecznego nie przemawiają za przyznaniem mu odszkodowania.

Z tych względów skarga kasacyjna podlegała uwzględnieniu i zaskarżony wyrok na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. należało uchylić.